

Twórcza wierno??

Rozpoczynamy Adwent, czas liturgicznego oczekiwania pierwszego przyj?cia Chrystusa na ?wiat, czas oczekiwania Jego Narodzin. Dzisiejsza Ewangelia przedstawia nam jednak wydarzenia, które b?d? mia?y miejsce wtedy, kiedy Chrystus przyjdzie po raz drugi i ostateczny, na ko?cu historii. W obliczu tego apokaliptycznego czasu Jezus zach?ca nas, aby?my czuwali i modlili si? w ka?dym czasie.

Modlitwa i czuwanie. W Polsce ?wiadomo?? warto?ci modlitwy jest bardzo g??boka. Wobec zaproszenia Pana Jezusa, by modli? si? w ka?dym czasie, mo?emy jednak czu? si? troch? bezradni. „Jak mog? modli? si? zawsze w wirze tak wielu obowi?zków, tak wielu zaj???”. ?atwo wtedy pomy?le?, ?e jest to niemo?liwe i od?o?y? to zaproszenie Pana Jezusa do szuflady pobo?nych ?ycze?. Dzieje si? tak, poniewa? jeste?my przyzwyczajeni do tego, by uto?samia? modlitw? z odmawianiem tekstów modlitewnych. Uto?siamy modlitw? z recytowaniem modlitw. Gdyby modlitwa jedynie na tym polega?a, trwanie na modlitwie przez ca?y dzie? by?oby niemo?liwe nawet w klasztorach kontemplacyjnych, poniewa? nie mo?na modli? si? w taki sposób podczas pracy, przy jedzeniu lub w czasie spania. Modlitwa jest naszym „obcowaniem z Bogiem”, jak j? zdefiniowa? ?w. Jan Pawe? II. S? wi?c inne sposoby modlenia si?, które pozwalaj?, aby nasze odniesienie do Boga by?o sta?e. Mo?emy to zrozumie?, je?li pomy?limy o naszych relacjach z osobami nam bliskimi. Czasem budujemy te relacje poprzez spojrzenie, s?uchanie, gest lub dar lepiej ni? poprzez s?owa. To samo dotyczy naszej relacji z Bogiem. Istnieje prosty i bezpo?redni sposób budowania g??bokiej relacji z Bogiem, który jest zawsze dost?pny, równie? w ?rodku codziennych zaj?? i ha?asu wielkiego miasta, dost?pny dla ka?dego cz?owieka, czy to ?wieckiego czy duchownego, czy to starca czy dziecka. Polega on na ofiarowaniu Panu Bogu tego, co robimy w danej chwili. Mo?na to uczyni? w sposób bardzo prosty: ka?dorazowo, kiedy rozpoczynamy nowe zaj?cie, mo?emy powiedzie? Panu Bogu w g??bi naszego serca: „Dla Ciebie, Panie”. To, co nast?pnie robimy, nasza praca, ró?ne zaj?cia, spotkania z lud?mi, nasz posi?ek, nasz wypoczynek oraz równie? sen, tak ofiarowane, staj? si? modlitw?. Wtedy zaproszenie Pana Jezusa, aby zawsze si? modli?, zostanie realizowane. W ten sposób mo?emy modli? si? dwadzie?cia cztery godziny na dob?. Taki sposób modlenia si? niesie z sob? jeszcze jeden bardzo wa?ny, dodatkowy skutek. Kiedy ofiarujemy Bogu to, co robimy, czujemy równie? od razu potrzeb?, by t? czynno?? wykona? jak najlepiej. Taka modlitwa: „Dla Ciebie, Panie” sprawia, ?e jako?? tego, co robimy, jako?? naszej pracy, naszych relacji z bli?nimi, podnosi si?. Wszyscy na tym skorzystaj?. A przede wszystkim z tego skorzystamy my sami, bo ofiarowuj?c Panu Bogu nasze czyny i dzie?ania, sprawiamy, ?e uzyskuj? one warto?? niesko?czon? i wieczn?, staj? si? skarbem, którego nikt nie mo?e nas ju? pozbawi?. Trzeba jeszcze czuwa?. Czuwa ten, który kocha, bo szuka odpowiedniej chwili, odpowiedniego sposobu, aby uszcz??liwi? kochan? osob?. Takiemu czuwaniu towarzyszy twórczo?? i rado??. Warto stara? si? tak czuwa? równie? mi?dzy nami na pocz?tku nowego roku Dzie?a. Wielu z nas zna si? od dawna, wiele o sobie wiemy. Ka?dy jednak stale si? odnawia, stale si? zmienia. Dlatego potrzebujemy ci?gle na nowo si? poznawa? i rozumie?, jak najlepiej si? wzajemnie mi?owa?. Do tego prowadzi? sta?a rozmowa, komunია, wymiana pogl?dów i do?wiadcze?. One pomog? rozumie?, dlaczego teraz kto? my?li tak, a ja inaczej. Pozwalaj? równie? wspólnie patrze? na ?ycie naszych wspólnot w danym rejonie i zobaczy?, czy utrwalone schematy dzie?ania, do których przyzwyczaili?my si?, s? jeszcze najlepsze i najbardziej

efektywne, czy warto szukać nowych form. Potrzebna jest wierna twórczość. Ona sprawia, że z jednej strony pozostajemy wiernymi naszemu charyzmatowi, a z drugiej – tworzymy nowe inicjatywy, by miłować Jezusa potrzebującego pomocy w ludziach którzy nas otaczają, by budować mosty gdzie istnieją mury.

Czuwajmy, więc, szczególnie nad wzrostem naszej miłości wzajemnej, tej miłości, która powinna być podstawą wszelkiego działania, która pozwala Jezusowi być obecnym między nami ludźmi. Jezus obecny w relacjach między ludźmi. Jest to wielkie odkrycie Chiary Lubich. Jest to dar, który otrzymaliśmy, by podarować dalej. Jego ludzie przeważnie jeszcze nie znają, a gdzie – tym razem najbardziej potrzebują.

ks. Roberto